

ardęskiego
szekspira
nad brodem
pachnących
kwaśno-
woda, o k
wam się p
o zranionym
szekspir spe
one były dla
i, gdzie na
że w od
i rządzi nie
Tej krainie
a z niezwy
stwo i bru
y. Mało tego
Koryna wkła
y do dzisiaj
... na innego
mnie wełna
nd Wierci
mi najwyż
ast między
ym nastro
ej Utopii, a
a światem
podkreśla
zna: konkret
barwa czar
rowa w sce
przysłonięta
ja lasu ar
się świeżo
umów post
słęcia. Reży
o wyka
szekspira
wzbożenie
aklu. Nawia
u Angli el
antominy ta
wykorzyst
mówi: „A
nich opo
żądze z nas
ak odstalo
... dla teatru
niny sobie
pantomine
ne w maski
tańcu treś

ple, aby za
aktorów nie
tej kolumny
czy mi na
wyrówna
kilkę sł
... zekspir na
et dla roli
nie stworz
nie postać
czuć dzieł
a scena, aby
tej dać ży
i tej zna
a swego ta
Dobrze se
Anna Lu
łości Febe
stylizowa
nie Renata
i wdzien
a Andry
e mówila
ko. Hymen
... zekspira
... ków wika
moralność
czesnej An
czewski. Pe
szczości
pigniew Nie
prześlania
omedi jest
ac na pol
a w swym
potraktowa
um jeszcze
nych post
Dytrych
ronicki, o
... en
... sława Bro
nda: Tade
regrodziki
Kuczyński
anym kse
wskiego i
im Ryszar
L. Wyty
Polkowskim
St. Jasu
i W. Ku
słowo o
arankach i
konczy i
nam tytuł
ba?" odp

zledzyski
... r.
... 5.10 aud.
... an pogody
... 6.30 dzien
... użyska 8.00
... d. szkolna
... 9.50 Taras
... przedzko
... 10.55 aud.
... ief tańczy
... biety 11.57
... ie opera
... a swojską
... d. szkolna
... 16.20 po
... nych 16.49
... ekcja jez.
... e świata
... 5 aud. dla
... oła mia
... koncert
... 22.00 stan
... zna 22.25
... at. wiado
... m.

... 5.10 aud.
... ennik 6.05
... program
... 7.20 wsze
... 13.25 pro
... i 13.50 ut
... twory na
... y morze i
... 14.50 mu
... 15.30 aud.
... 16.45 aud.
... 16.55 aud.
... 18.00 mu
... 18.50
... 19.20 mu
... yka 21.00
... t. w jez.
... 22.20
... 23.10
... am 24.02

61-sza rocznica urodzin Wiaczesława Mołotowa



Wiaczesław Mołotow wierny towarzysz Wielkiego Stalina, wypróbowany przyjaciel Polski, niezłomny szermierz sprawy pokoju i przyjaźni między narodami, obchodzi dziś 61 rocznicę swoich urodzin. Całe życie Wiaczesława Mołotowa — to ofiarna służba dla dobra klasy robotniczej w imię postępu, sprawiedliwości społecznej.

Miliony prostych ludzi całego świata, wszyscy ludzie milujący pokój łączą się dziś w uczucie głębokiej wdzięczności i przesyłają serdeczne pozdrowienia dla niezłomnego szermierza walki o lepsze jutro ludzkości — Wiaczesława Mołotowa.

Na konferencji paryskiej delegaci mocarstw zachodnich nie chcą dopuścić do omówienia spraw najistotniejszych dla pokoju

Paryż, 9. 3.
NA KONFERENCJI zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw delegacja USA i idące usłudze w jej ślady delegacje Francji i W. Brytanii dążą do narzucania radzie ministrów spraw zagranicznych takiego porządku obrad, który by pominał główne problemy, dotyczące pokoju i bezpieczeństwa.

Telefonem z Moskwy

Druga lekcja hokeja w Moskwie „Skrzydła Sowietów” CWKS 8:1

Moskwa

Na stadionie Dynamo odbyło się drugie towarzyskie spotkanie przebiegające w ZSRR hokeistów polskich. Przeciwnikami drużyny mistrza Polski CWKS był zespół Skrzydła Sowietów — jedna z najsilniejszych drużyn hokejowych Moskwy. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem drużyny moskiewskiej 8:1 (4:0, 2:0, 2:1).

Zawodnicy polscy wykazali w porównaniu z poprzednim meczem postępy w grze zespołowej, jak również lepiej rozegrali spotkanie taktycznie. Ustupowali jednak zawodnikom radzieckim pod względem kondycji i szybkości.

Z drużyny polskiej najlepszymi zawodnikami byli Palus i Chodakowski.

Spotkanie odbyło się w niezwykle serdecznej i przyjaznej atmosferze. Kilkudziesięciotysięczna publiczność wielokrotnie oklaskiwała i okrzykami dopingowała zawodników polskich.

W sobotę, 10 bm. hokeiści polscy rozegrają towarzyskie spotkanie z reprezentacją Czechosłowacji, która przybyła do Moskwy.

Jutro 6 stron

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 68 (1564)
Wydanie A

Piątek, 9 marca 1951 r.

Cena 15 groszy
Dziś 4 strony

Budżet ZSRR na r. 1951 wspaniałym dowodem potęgi wielkiego kraju socjalizmu i jego pokojowej polityki

W obecności Generalissimusa Stalina
II sesja Rady Najwyższej ZSRR
rozpoczęła obrady nad budżetem

Moskwa, 9. 3.

W DNIU 7 marca w Moskwie kontynuowała obrady II sesja Rady Najwyższej ZSRR. O godz. 7 wieczorem w wielkiej sali pałacu kremlowskiego odbyło się wspólne posiedzenie obu izb Rady Najwyższej ZSRR — Rady Związku i Rady Narodowości. Deputowani i goście burzliwie owacją powitali J. W. Stalina i jego wiernych współbojowników: Mołotowa, Małenkowa, Berie, Woroszyłowa, Bułganina, Kaganowicza, Mikołajana, Andrejewa, Chruszczewa, Kosygina, Szewnikowa, Susłowa, Ponomarenkę, Szkiriatowa.

Posiedzenie zajął przewodniczący Rady Związku deputowany — Michał Jasnów. Minister Finansów ZSRR — Zwieriew — wygłosił referat o preliminarzu budżetowym ZSRR na rok 1951.



Przodująca tkaczka z ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego w Łodzi ZMP-ówka Leokadia Józwiak zobowiązała się po 2 godziny dziennie szkolić starsze tkaczki.

„Wywalczymy pokój” Wielka manifestacja kobiet Dolnego Śl. na uroczystej akademii we Wrocławiu

Na uroczystej akademii poświęconej Międzynarodowemu Dniowi Kobiet spotkały się w sali Teatru Polskiego setki kobiet z całego Dolnego Śląska. Obok robotnic Państwowej Fabryki Wagonów, Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, pracowników naukowych Uniwersytetu i Politechniki — zasiadły przodownice ze spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów, uczennice szkół, i przodownice pracy.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)



kolei obniżka detalicznych cen artykułów spożywczych, wyrobów przemysłowych, dzięki której ludność ZSRR zyska w ciągu roku 34 i pół miliarda rubli.

W OKRESIE PIĘCIOLETKI ZSRR
WYDAŁ 708 MILIARDÓW RUBLI
NA ROZWÓJ
GOSPODARKI NARODOWEJ

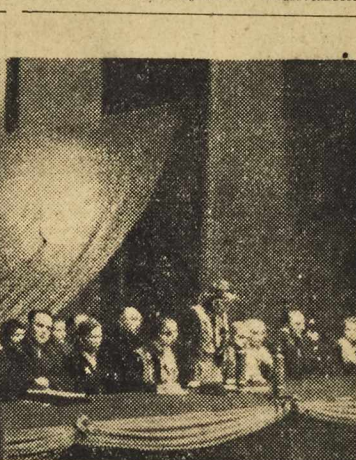
Omawiając cyfry budżetu państwowego w okresie 5-letki minister Zwieriew podkreślił, że wydatki z budżetu państwa na rozwój gospodarki narodowej wzrastały z roku na rok i wyniosły w okresie 5-lecia ponad 708 miliardów rubli. Pozwoliło to odbudować i wybudować tysiące nowych przedsiębiorstw państwowych, oddać do użytku dziesiątki milionów metrów kw. powierzchni mieszkalnej i wprowadzić w życie gigantyczne plany przeobrażenia przyrody i potężnego rozwoju sił wytwórczych.

Ogółem w okresie ubiegłych pięciu lat na cele społeczno-kulturalne wydano 524,5 miliarda rubli, w tym na oświatę — 258,9 miliarda rubli, na ochronę zdrowia — 94,4 miliarda rubli i na ubezpieczenie społeczne — 162 miliarda rubli. W roku 1950 wydatki budżetowe na cele społeczno-kulturalne wyniosły 116,8 miliarda rubli, czyli o 86,3 proc. więcej niż w roku 1945. Liczby te świadczą dobitnie o szczególnie wielkiej trosce Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego oraz osobiście Towarzysza Stalina o rozwój kultury socjalistycznej.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Kondolencje Rządu RP z powodu zgonu premiera Iranu

W związku ze śmiercią premiera rządu irańskiego Ali Rozmara, dyrektor protokołu dyplomatycznego Henryk Birecki dnia 8 marca br. złożył kondolencje w imieniu Rządu RP, charge d'affaires Iranu w Warszawie p. Mohamadowi Wali Sijasi — Montazem.



W prezydium uroczystej akademii we Wrocławiu urzędowej w Międzynarodowy Dzień Kobiet zasiadły delegatki kobiet radzieckich i przedstawicielki Kobiet Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Fot.: A. Czelný

Na dolnym zdjęciu widzimy za stołem delegatki Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Fot.: A. Czelný

„Szybciej i lepiej wykonamy siewy” piszą do Prezydenta RP pracujący chłopci

Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymuje od mało- i średniorolnych chłopów wiele listów z zapewnieniami wzmożenia wysiłków w celu jak najszybszego i jak najlepszego wykonania siewów wiosennych oraz zwiększenia plonów.

„Uzbrojeni w doświadczenia z lat ubiegłych — piszą w liście do Prezydenta chłopci z gminy Kamienica Szlachecka w pow. Kartuski — będziemy wszystkimi siłami dążyć do stworzenia na naszej kaszubskiej wsi socjalistycznej produkcji rolnej”.

Chłopcy z Kamienicy Szlacheckiej zobowiązali się obsiać przedterminowo cały areal ziemi ornej i podnieść wydajność z hektara w stosunku do roku ubiegłego o 6 proc. Podobne listy z zobowiązaniami mało- i średniorolnych chłopów nadechodzą ze wszystkich stron kraju.

Na wezwanie racjonalizatora-zetempowca Karola Zdziebło załoga fabryki w Pełcznicy podjęła apel górnika Wałtosza

Załoga zakładu A-12 w Pełcznicy pow. Wałbrzych, na wezwanie Zetempowca Karola Zdziebło podjęła na swoim odcinku pracy apel górnika Wałtosza.

Karol Zdziebło należy do czołowych racjonalizatorów A-12. Złożył on już cztery wnioski racjonalizatorskie, które zostały zrealizowane i które przyniosły w skali rocznej około 5.000 złotych oszczędności w nowej walucie.

Ze szczególnym entuzjazmem podjął wezwanie inny racjonalizator za kład ob. Bolesław Prośniak, który wspólnie ze Zdziebłem pracuje nad zmianami konstrukcji niektórych aparatów.

18 marca naukowcy, praktycy i racjonalizatorzy będą obradować we Wrocławiu na zjeździe ekonomistów

(AZ) W dniu 18 bm. w ramach przygotowań do I-go Kongresu Nauki Polskiej, sekcja nauk ekonomicznych w Wyższej Szkole Ekonomicznej we Wrocławiu organizuje zjazd ekonomistów.

W obradach wezmą udział naukowcy, pracownicy praktyki życia gospodarczego, oraz racjonalizatorzy. Zostaną wygłoszone dwa referaty o zadaniach nauk ekonomicznych w realizacji planu 6-letniego i o stanie nauk ekonomicznych w ośrodku wrocławskim.

Zjazd ma na celu spotkanie naukowców z praktykami dla ustalenia problematyki pracy naukowej w dziedzinie nauk ekonomicznych.

REAKCYJNY dziennikarz francuski Pertinax trafnie ocenia w swym artykule dotychczasowy przebieg paryskiej konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych, mającej zadanie ustalenia porządku sesji rady ministrów spraw zagranicznych. Pisze on, że stanowisko delegata radzieckiego Gromyko cechuje „wierność dla Poczdamu”, że natomiast delegaci mocarstw zachodnich, a w szczególności delegat amerykańskiej polityki w Niemczech.

Pierwszym punktem radzieckiego projektu obrad jest wykonanie przez 4 mocarstwa porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec i niedopuszczenia do remilitaryzacji Niemiec. Delegacje mocarstw zachodnich natomiast zaproponowały, by jako pierwszy punkt obrad rozważyć bliżej nieokreślone „przyczyny istnienia napięcia w stosunkach międzynarodowych w Europie, a sprawie niemieckiej użycie dopiero w trzecim punkcie obrad.

Demilitaryzacja Niemiec — oto największe zagrożenie pokoju, a demilitaryzacja Niemiec — oto droga prowadząca do utrwalenia pokoju w Europie.

Według tym również dobrze imperialistyczny amerykański i delegaci mocarstw zachodnich na konferencji paryskiej, jak też wszyscy milujący pokój ludzie na świecie. Z tą różnicą, że tamci, przygotowując wojnę, właśnie boją się demilitaryzacji Niemiec zachodnich, gdyż wiedzą, że to pokrzyżowałoby ich plany, podczas gdy obrońcy pokoju żądają demilitaryzacji, rozumiejąc, iż wskrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu stanowi główny punkt programu rozpętania nowej wojny.

I dlatego propozycja delegata radzieckiego Gromyko odpowiada pragnieniom i przekonaniom wszystkich uczciwych ludzi, rzeczywiście pragnących zachowania pokoju.

„Przyjęcie propozycji radzieckiej, stwierdził postępowy dziennik francuski „Libération” — było by ważnym krokiem na drodze ku konferencji Wielkiej Czwórki, a więc na drodze pokojowego uregulowania obecnych rozbieżności”.

Na konferencji paryskiej delegaci państw zachodnich nie chcą omawiać spraw najistotniejszych dla pokoju

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Gromyko, zaznaczył, że Stany Zjednoczone, Brytania i Francja naruszyły postanowienia traktatu pokojowego z Włochami przekształcając bezprawnie Triest w anglosasko-amerykańską bazę wojenną. Nie ma więc żadnej pewności — powiedział Gromyko, — że po zawarciu traktatu pokoju z Austrią mocarstwa zachodnie również nie będą dążyły do przekształcenia Austrii w swoją bazę wojenną.

Po przemówieniach delegatów zachodnich, którzy nie zgodzili się z propozycją jednoczesnego wpisania na porządek dzienny sprawy Triestu, postanowiono kontynuować dyskusję na dalszym posiedzeniu.

CHCA „UTOPIC RYBE W WODZIE”

Moskwa 9.3.

W komentarzu na temat konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych korespondent „Pravdy” Żukow podkreśla, że na przeszkodzie szybkiemu osiągnięciu porozumienia stoi agresywna polityka rządu USA, „holującego” rządu W. Brytanii i Francji.

Odrzucenie propozycji ZSRR,

Na Queuille'u się zaczęło ale czy na Queuille'u się skończy?

Paryż 9.3.

Kolejny kandydat na premiera Queuille oświadczył prezydentowi republiki, że przyjmuje misję utworzenia nowego gabinetu. W piątek po południu Queuille stanie przed zgromadzeniem narodowym, aby prosić o inwestyturę. Przypominamy, że Queuille był pierwszym po dymisji Plevana kandydatem na premiera i że już raz misja tworzenia rządu nie powiodła mu się.

Budżet Związku Radzieckiego na rok 1951 dowodem potęgi i pokojowej polityki kraju socjalizmu

W obecności Generalissimusa Stalina Rada Najwyższa ZSRR rozpoczęła obrady nad budżetem

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Zwieriew podkreślił, że wybitne osiągnięcia państwa radzieckiego w rozwoju gospodarki narodowej i w dalszym umocnieniu finansów stanowi naczynny dowód olbrzymiej wyższości socjalistycznego systemu gospodarki nad chylącym się ku upadkowi systemem kapitalistycznym.

BUDŻET NA ROK 1951

Przechodząc do scharakteryzowania budżetu państwowego ZSRR w roku 1951 minister finansów zaznaczył, że dzięki wykonaniu powojennej pięcioletniej strategii zostały trwałe fundamenty dla nowych sukcesów w wykonaniu wspaniałego programu budowy komunizmu w Związku Radzieckim, programu nakreślonego przez Józefa Stalina.

Budżet państwowy na rok 1951 przewiduje na stronie wpływów 457 miliardów 992 miliony rubli, a po stronie wydatków 451 miliardów 503 miliony rubli, co daje nadwyżkę wpływów nad wydatkami w wysokości 6 miliardów 489 milionów rubli. W porównaniu z rokiem 1950 wpływ budżetowy wzrasta o 8,5 proc. a wydatki o 9,4 proc. Znaczący wzrost budżetu wobec wprowadzonej z dniem 1 marca br. obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i wyrobów przemysłowych odzwierciedla dalszy wzrost potęgi gospodarczej państwa radzieckiego.

Wzrost wpływów budżetu państwa w 1951 roku jest przede wszystkim wynikiem wzrostu wpływów z gospodarki socjalistycznej, uzyskanych dzięki dalszemu wzrostowi produkcji i obniżeniu kosztów własnych produkcji.

W przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, gdzie podatki

stanowią przytłaczającą część wszystkich wpływów budżetowych, w budżecie państwowym ZSRR wpłaty podatkowe ludności mają nieznaczny ciężar gatunkowy, wynosząc zaledwie 9,4 proc.

Omawiając wydatki budżetowe minister Zwieriew podkreślił, że zasoby finansowe będą użyte do zwiększenia kapitału zakładowego i obrotowego przedsiębiorstw socjalistycznych, do realizacji szerokiego programu budownictwa społeczno-kulturalnego oraz do dalszego umocnienia zdolności obronnej ojczyzny radzieckiej.

39,5 PROC. WYDATKÓW NA FINANSOWANIE GOSPODARKI NARODOWEJ

Kredyty na finansowanie gospodarki narodowej tak samo jak w latach poprzednich stanowią jedną z najważniejszych pozycji budżetu radzieckiego. W roku 1951 kredyty te określone zostały w wysokości 178,5 miliarda rubli, czyli 39,5 proc. wydatków budżetowych. Podstawowa część kredytów przeznaczonych na finansowanie gospodarki narodowej zostanie zużyta na nowe budownictwo inwestycyjne.

Znaczące środki finansowe przeznacza się na realizację stalinskiego planu przeobrażenia przyrody i realizację trzyletniego planu rozwoju hodowli bydła produktownego w kolechozach i sochozach. W 1951 roku trzeba będzie dokonać w kolechozach olbrzymich robót w dziedzinie budownictwa dla celów gospodarczo - produkcyjnych i kulturalno - socjalnych.

WYDATKI NA KULTURĘ I OŚWIATĘ

Budżet państwowy ZSRR zapewnia finansowanie wzrastającego z każdym rokiem programu budownictwa kulturalnego. Wydatki na cele społeczno - kulturalne wyniosą w 1951 roku 120,8 miliarda rubli, czyli 26,8 proc. wszystkich wydatków budżetu państwa.

Budżet ubezpieczeń społecznych wyniesie w 1951 roku 21,1 miliarda rubli.

W budżecie na rok 1951 tak samo jak w latach poprzednich znajduje wyraz wyjątkowa troska partii i rządu o dalszy rozwój nauki. Państwo przeznacza w 1951 roku na rozwój nauki 8 miliardów rubli

KREDYTY NA OBRONĘ KRAJU

Następnie minister Zwieriew omówił sprawę kredytów na obronę kraju.

Podkreślając olbrzymi wzrost wydatków na zbrojenia w Stanach Zjednoczonych i innych krajach kapitalistycznych, a przede wszystkim w Anglii i Francji, minister Zwieriew oświadczył m. in.:

„Związek Radziecki wraz ze wszystkimi milijarami wolności narodami całej kuli ziemskiej prowadzi zdecydowaną walkę o zapobieżenie nowej wojnie światowej, demaskując krwawe plany imperialistów amerykańskich.

Jednocześnie Związek Radziecki strzeże czujnie swych granic i podejmuje kroki w celu

Gwidon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Wiesz, Jadziu, lekarz mi poradził, żebym używał więcej ruchu.

— I co będziesz robił, wujku? — Przeszanie chodzić pieszko do biura i będę jeździł tramwajem!



wzmocnienia obrony państwa socjalistycznego.

Budżet państwowy na rok 1951, wniesiony na rozpatrzenie Rady Najwyższej, przewiduje wydatki na utrzymanie sił zbrojnych Związku Radzieckiego w wysokości 96,4 miliarda rubli.

Wydatki na obronę kraju wynoszą 21,3 proc. wszystkich wydatków, budżetu państwa, wobec 32,5 w roku 1940. Przeważająca część wydatków budżetu radzieckiego przeznaczona jest, jak wynika z powyższego, na rozwój gospodarki narodowej i na cele społeczno - kulturalne.

W konkluzji minister Zwieriew oświadczył: „przedstawiony Radzie Najwyższej do zatwierdzenia budżet państwowy ZSRR na rok 1951 zapewnia niezbędne środki finansowe dla dalszego wzrostu gospodarki socjalistycznej, dla dalszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego ludzi pracy i dla wzmocnienia zdolności obronnej państwa radzieckiego”.

W ramach Planu 6-letniego gigantyczna elektrownia powstaje w woj. krakowskim

W OKOLICACH Jaworzna w woj. krakowskim powstaje jeden z czołowych obiektów Planu 6-letniego — olbrzymia, większa od wszystkich istniejących w Polsce elektrownia cieplna.

Będzie to słownia wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia, umożliwiające całkowitą mechanizację pracy. Cała dokumentacja techniczna dla tego gigantycznego obiektu oraz podstawowe maszyny i urządzenia dostarcza nam Związek Radziecki.

Już w przyszłym roku słownia rozpocznie produkcję, dostarczając do setek warsztatów pracy, wsi i wielu miast energię elektryczną.

Równocześnie z budową zakładów energetycznych rośnie w pobliżu, wśród lasów ścisłych, osiedle mieszkaniowe dla budowniczych i przyszłej załogi elektrowni.

Krótkie wiadomości z kraju

■ Załoga fabryki papieru w Myszkowie otrzymała list od robotników radzieckiej fabryki papieru „Kommunar”, w którym opowiadają oni polskim towarzyszom o odnoszonych sukcesach w dziedzinie produkcji.

■ Zarząd główny ZSCh wydał broszurę zawierającą statuty wszystkich typów spółdzielni, produkcyjnych w Polsce.

■ Przy zakładach pracy w woj. olsztyńskim powstały pierwsze ochotnicze straż pożarne złożone wyłącznie z kobiet.

i ze świata

■ W wielu miastach Francji wychodzą polskie organizacje komitety obrony granic na Odrze i Nysie.

■ W Pradze zmarł w wieku 80 lat znany czeski poeta, dramaturg i krytyk, gorący propagator kultury polskiej w Czechosłowacji, Jerzy Karasek.

■ Uroczystą akademią w operze państwowej w Budapeszcie zainaugurowano miesiąc pogłębiecia przyjaźni węgiersko-radzieckiej.

Wielka manifestacja kobiet Dolnego Śląska na uroczystej akademii w gmachu Teatru Polskiego we Wrocławiu

(Dokończenie ze str. 1-cj)

Akademia przekształcała się w potężną manifestację kobiet na rzecz światowego obozu pokoju. Planu 6-letniego i budowy socjalizmu w Polsce.

— Jakże zmieniły się czasy — stwierdziła w referacie swoim ob. Rak. — Przed wojną w Polsce rodzice z niepokojem przyjmowali przyjeżdżające na świat: dziś witają je z największą radością. Bo państwo Ludowe zapewnia mu opiekę, wychowanie, naukę, pracę według uzdolnień. Dlatego wszystkie matki polskich dzieci wytrwale walczą o pokój.

Rozbrzmiał werbel. To młodzież wrocławskich szkół w mundurach harcerskich i zetepowskich weszła na salę.

— Matki, jesteśmy przy was! — powiedziała w imieniu przybyłych uczennic Rakiewiczówna. — Jak wszystkie dzieci na świecie, my również nie chcemy wojny. Walczcie o pokój! Pomóżcie nam!

Na mównicę wchodził gen. Zinajda Troickaja — dyrektor służby kolejowej w ZSRR. Sala urzadza jej owacje.

Troickaja mówiła o swej wielkiej ojczyźnie i pracy kobiet radzieckich dla dobra swego narodu i dla wzmocnienia sił międzynarodowego obozu pokoju.

Kobiety radzieckie — kończy Troickaja, osiągnęły w tej pracy wspaniałe rezultaty, bo przewodzi im wódz wszystkich trudzących się ludzi na świecie — Wielki Stalin.

— Sta-lin, Bie-rut, Sta-lin, Bie-rut — skandowała sala, po przemówieniu Troickaj.

Następnie zabiera głos przedstawicielka kobiet niemieckich. Mówi o ich walce przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciw zakusom interwencji anglo-amerykańskich.

Twardo w jej ustach brzmiało zdanie „Ohne uns” — gdy mówiła

Robotnicy PKP w Jeleniej Górze wystawiają „Powracającą falę”

(WG) W sobotę 10 i w niedzielę 11 marca br. zespół świetlicowy przy Związku Zawodowym Kolejarzy wystawi w Domu Kultury w Jeleniej Górze sztukę Bolesława Hajdukowicza p.t. „Powracająca fala” wg. noweli Bolesława Prusa.

Sztukę wyreżyserował robotnik PKP w Jeleniej Górze ob. Marian Bocheński. Udział w niej, jako aktorzy biorą robotnicy i robotnice PKP.

Pierwszy spektakl dla młodzieży rozpocznie się w sobotę 10 marca o godz. 17-tej, a drugi dla świata pracy w niedzielę dnia 11 marca o godz. 18-tej.

Terror francuski w Marokko wywołał gniew narodów arabskich

Paryż 9.3.

Fala protestów przeciwko krwawemu prześladowaniu przez władze francuskie marokańskich bojowników o wyzwolenie narodu w szczy się w dalszym ciągu w wielu krajach, szczególnie zaś w arabskich i na Dalekim Wschodzie.

Parlament Libanu przyjął rezolucję, potępiającą terror francuski w Marokko. Młodzież uniwersytecka urządziła demonstrację przed poselstwem francuskim. W Karacchi na znak protestu przeciwko brutalnej akcji władz francuskich w Marokko zostały w dniu 8 marca zamknięte wszystkie sklepy i biura.

Związek prasy irackiej wystosował na ręce sekretarza generalnego ONZ energiczny protest, pętnujący politykę francuską w Marokko. Gmach poselstwa francuskiego chroniony jest przez oddziały policji i wojska.

O potężnych manifestacjach przeciwko terrorystycznym metodom władz francuskich wobec ruchu wyzwolenia w Marokko donoszą również z Iranu, Afganistanu i Hindustanu.

o próbie wznowienia pożogi wojennej. Okrzyk na cześć przyjaźni polsko - niemieckiej, podchwyciła cała sala.

Zebrań entuzjastycznie przyjęli meldunki kobiet wiejskich, uczestniczek kursu dla żłobków w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Na zakończenie części oficjalnej akademii, delegatka zarządu głównego Ligi Kobiet udekorowała srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi szereg kobiet za całokształt ich pracy zawodowej i społecznej.

Z Wrocławia — m. in. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymały — Kamila Oleksiak z Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego i prof. dr. Koszyńska-Lutmanowa, prodziekan wydziału humanistycznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Po udekowaniu zasłużonych kobiet, uczestnicy akademii uchwaliłi tekst depezy holdowniczych, do Generalissimusa Stalina i Prezydenta RP. Bolesława Bieruta i Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

W części artystycznej akademii, wystąpiła orkiestra wojskowa i chór LK.

I-szy Zjazd Dzielnicowy Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej pod hasłem Frontu Narodowego

18 marca br. odbędzie się we Wrocławiu pierwszy Dzielnicowy Zjazd członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, oddz. Śródmieście. Obrady toczyć się będą w dużej sali konferencyjnej LARN na Ratuszu.

Dla uczczenia Zjazdu członkowie zakładowych kół TPP-R przygotują zobowiązania produkcyjne. Meldunki o ich podjęciu lub wykonaniu złożą Zjazdowi delegaci, wybrani na walnych zebraniach w poszczególnych kołach.

Pierwszy Zjazd Dzielnicowy, wysłany jako zwołowe hasło włączenie wszystkich członków Towarzystwa do Frontu Narodowego. (ster.)

Związkowcy polscy

zgłaszają swój udział w konferencji robotniczej przeciw remilitaryzacji Trizonii

Związkowcy polscy z radością powitali inicjatywę klasy robotniczej Francji i Niemiec w sprawie zwołania europejskiej konferencji robotniczej pod hasłem walki przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Zarządy główne związków zawodowych: metalowców, pracowników budownictwa, transportowców, oraz robotników i pracowników rolnych wysłały już depezy do komitetu przygotowawczego konferencji, zgłaszając swój udział w obradach.

W depezy do komitetu metalowcy polscy piszą m. inn.:

„Pilnie śledzimy co się dzieje poza naszymi granicami i wiemy, że naszej twórczej pracy i niepodległości naszej ojczyzny zagraża imperializm amerykański i odbudowany przez niego neohitlerizm w zachodnich Niemczech. Dlatego z radością witamy inicjatywę przedstawicieli klasy robotniczej Francji i Niemiec i oświadczamy, iż metalowcy polscy zasilą jednolity front robotników wszystkich krajów do walki z remilitaryzacją Niemiec, do walki o pokój na całym świecie”.

SKIE
a
ka
awiu
ogi wo-
rzyżni
chwycila
przyjeł
uczeń-
ów w
produk-
djalnej
u głów-
orowała
rzyżni
a calo-
i spo-
Srebrne
— Ka-
wicz Za-
anowa,
nistrycz-
skiego.
zonych
ni u-
downi-
Stalina
a Bie-
tycznej
edemii,
owa t
(rs)
dej
go
e we
icowy
Przy
oddz.
e be-
winy
owie
gato-
yline.
yko-
wy-
w po
y, wy-
zenie,
stwa
r.)
ial
ji
cia
ini-
wie
ncji
ze-
za-
ni-
ni-
ów,
ów
ro-
to-
fe-
w
a-
a-
je
e-
ay
ny
n-
go
ch
ia-
i
y
h
h

Spacerkiem po WROCLAWIU

As!
MIESZKAN przy ul. Ofiar Oświęcimskich 46 — pisze do „Spacerków” Czytelnik B. Z. Kiedy przychodzi godz. 22, na ulicę wychodzi jakaś młoda „pocięta”, która zaczyna wrzeszczeć na całe gardło: „Aaaaas”.



Na razie nie wiedziałem, co to ma oznaczać. Później dopiero dowiedziałem się, że ten młody człowiek przywołuje swego pieska. Ponieważ objaw ten występuje regularnie, mieszkający pobliskich domów, którym stanął zegar czekając aż usłyszą donośny „głosik”.

— No teraz jest już dziesiąta — mówi. (bron)

Zmiana

DOTYCHCZAS kelner w „Monopolu”, podając konsumentowi chleb, dyskretnie dorzucał: „gorzkiego, niestety, nie ma”.

Od wczoraj nastąpiła radykalna zmiana. Kelnerzy nie mówią niczego. Nie stędy, do obiadów klubowych i popularnych nie podają również chleba. Uwolniono to kierownictwo lokalu od konieczności częstego tłumaczenia się.

Ale jest jedno małe „ale”. Obecnie można zamówić sobie do „popularniaka” chleb, tylko trzeba zań osobno płać. I o dziwo — chleb ten jest smaczny i niemal biały. Ciekawe, prawda?

Śpiąca królewna

NA Grabiszynku jest kiosk. W kiosku można kupić gazety i papierosy. Ale nie zawsze. Wszystko zależy od tego, czy właścicielka jest wyspana, czy nie. Bo jeśli nie — to śpi dalej.

A kiosk — co stoi sobie spokojnie i „ciszy” — oczu przechodzącego palacza i spragnionego najświeższych wiadomości obywatela. Ale tylko zdaleka. Bo sprzedając gazetę, czy papierosów ta uparta budka sama nie che.

Strasznie dziwny kiosk. A właścicielka — strasznie śpiąca. W sumie dziwnie śpiąca całość. (Ana)

Ku pamięci

PO wielkich i pięknych uroczystościach pozostają zwykle wielkie i piękne wspomnienia. Niezatarłe ślady pozostawiła po sobie któraś z ostatnich uroczystości. Głębokie na metr dziury w chodniku, pozostałe po masztach stojących przy ulicy Kuźniczce niejednemu przechodniowi głęboko ubliżała się w pamięć. Niemotowane statystyki wykazują codziennie (ściślej co wieczór) wypadki zwichnięcia nogi, potłuczenia itp. Radziłobyśmy obok umieścić tablicę z napisem: „Ku pamięci”. (ZZ)

Psie prawa

PSY mają swoje prawa. Mogą szczeleć, wychodzić na spacer, jeść, spać i wykonywać wszelkie inne czynności fizjologiczne. I nawet lokatorzy kamienic przy ul. Pomorskiej 49 i Poniatowskiego 6 nie by przeciwko temu nie mieli, gdyby nie dziwny zapach unoszący się z wyższych kondygnacji tych domów i gdyby nie przeraźliwe wycie, jakie rozlega się na całym budynku, gdy tylko ktoś idzie po schodach.

Psy mają swoje prawa. Ale ludzie także.

Szkoły zawodowe stoją otworem przed każdą kobietą — uczmy się nowych zawodów!



WROCLAW

Razem z kobietami przybyłymi z Niemiec zwiedziliśmy Dom Małego Dziecka

a delegatka z Niemiec zachodnich powiedziała:

Rzeczy, z którymi spotykamy się tutaj

u nas można oglądać

tylko „przez szybę wystawową”

Z OKAZJI Dnia Kobiet przybyły do Wrocławia delegatki ze Związku Radzieckiego, Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz z Niemiec zachodnich. Na dworcu gości powitali przedstawiciele społeczeństwa wrocławskiego z Ligą Kobiet na czele.

Z DWORCA delegacja udała się do hotelu Monopol, skąd po krótkim odpoczynku wyruszyła do miasta, by zwiedzić ciekawsze obiekty przemysłowe i placówki służby zdrowia.

Wraz z delegatkami niemieckimi udaliśmy się do Domu Małego Dziecka przy ul. Parkowej.

— Jestem zachwycona tempem rozbudowy waszego Państwa i waszymi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach życia — powiedziała przedstawicielka Niemieckiej Republiki Demokratycznej ob. Eliza Wetzel. — Zwiędzam wasze kliniki, żłobki i domy dziecka. Instytucje te są urządzone i prowadzone wzorowo. To co w nich ujrzałam, jest dowodem, że wasz Rząd dba o zdrowie obywateli i ogromną opieką otacza dzieci.

Po powitaniu — delegatki w asyście kierowniczki domu, ob. Szmldowej, docenta Nowakowskiego i przedstawicieli Ligi Kobiet rozpoczęły zwiedzenie ośrodka. Przy wejściu na pierwszą salę zostały one jeszcze raz powitane — tym razem przez najstarszych tj. trzyletnich wychowanków zakładu, którzy z powagą wręczyli gościom wiązanki kwiatów.

Mile czytały skłki, i dobry wygląd dzieci wwarły na delegatkach jak najlepsze wrażenie. Przedstawicielka Niemiec zachodnich, która prze-

szła z narażeniem życia przez granicę do strefy radzieckiej, aby móc wziąć udział w I. Kongresie Kobiet w Warszawie, dzieląc się z nami swymi spostrzeżeniami powie:

— Obiekty i urządzenia, które w Polsce są do dyspozycji całego społeczeństwa u nas można oglądać jedynie „na wystawie”. Po powrocie do swego ukłskanego przez faszystów i anglo-amerkańskich imperialistów kraju będą opowiadać o waszych wielkich, osiągnięciach i o waszej walce o pokój, wolność i dobrobyt. (Ana)

Wszystkich uczestników zjazdów piekarniczych obowiązuje taka sama receptura, mistrzowie sporządzają ciasto z tych samych składników. Nie może również być mowy o lepszych lub gorszych urządzeniach, gdyż praktyka wykazała, że właśnie w lepiej wyposażonych piekarniach często „rodzi” się gorszy chleb.

O sprawie tej pisaaliśmy w ciągu ostatnich kilku dni już kilkakrotnie. Wytknęliśmy wiele istotnych błędów. Część ich została już usunięta. Mimo to na rynku ciągle jeszcze nie ma pod dostatkiem chleba. Grahama i Steinmetza, pieczywo bywa niesmaczne, czasami zakalcowate i gliniaste. Nie ma w sprzedaży dostatecznej ilości tzw. „galanterii”, tj. małych bułeczek z makiem, czarnulka i kminkiem.

Aby usunąć ostatnie niedociągnięcia w pracy upieczonego piekarni „Słowo” organizuje wielką naradę roboczą piekarzy, w której udział wezmą przedstawiciele wszystkich zainteresowanych władz. Wierzymy, że konferencja ta stanie się punktem zwrotnym w pracy piekarnictwa we Wrocławiu.

Szczegóły o naszej naradzie podamy w najbliższych numerach „Słowa”.

Jest cebulka, szpinak i botwinka Wkrótce będą cieplarniane pomidory

NA półkach z jarzynami w sklepach PSS i MHD, ukazały się już nowaliki wiosenne.

Centrala Ogrodnicza rozprowadza stale cebulkę zieloną, pietruszkę, szpinak i botwinkę. Dziennie na miasto rzucających jest około 2 tys. pećczków. Poza tym, dorywczo otrzymują sklepy spółdzielcze sałatę, rzodkiewkę i rabarbar.

Na połowę kwietnia zapowiedziane są pierwsze transporty pomidorów cieplarnianych.

Nie tylko gazety można kolportować

NA masowce załogi Dolnośląskiej Fabryki Wyróbów Blaszanych, pracownicy wystąpili z wnioskiem, aby utworzyć na terenie zakładu grupę kolporterów, którzy by rozprowadzali wśród pracowników książki. Kilkunastu robotników zgłosiło się ochotniczo do przyjęcia tej funkcji.

Założa DFWB wyzwa do współzawodnictwa Wrocławską Fabrykę Wodociągów. (bron)

TANIO SZYBKO I SOLIDNIE

malowanie szpitali, szkół, biur oraz budynków różnych instytucji — wykonuje Spółdzielnia Pracy „Malarz” Wrocław, ul. Malarzka Nr 27. 174k

OBWIESZCZENIA

Zawiadamiamy, że z dniem 6. III. br. Spółdzielnia Pracy „Pieczałkarz” we Wrocławiu została przeniesiona z ulicy Studenckiej 30 na ul. Mikolaja 54 vis a vis Kina Scala. 163k

Ogłoszenia drobne

- | | |
|---|--|
| HANDLOWE
PIANINO krzyżowa, stan dobry, kupi Belling, Łazno, Chrobrego 14. 162k
KUPUJE motocykl do adaptera ewentualnie adapter uniwersalny, płyty — Wrocław, Stalina 175/13. 165k
KOŁDRY puchowe sprzedam. Pułaskiego 75 m. 33 oficyna. 198k
GABINET, serwantki, sofę, dywan, sprzedam. Kurwiewicza 15/9. Godz. 12-18. 184k
SPRZEDAM radio 6-cio lampowe, uniwersalne. Plac Staszica 13/11, od 16-18. 109k
SPRZEDAM radio Philipsa 8 lamp. — Dąbrowskiego 35, m. 7. 54k
ZGUBY
ZGUBIONO odcinek starego wynajmowanego wydanego w Dynowie — Bielec Janina. 199k
ZGUBIONO zaświadczenie SP oraz odcinek zameldowania — Piłkowskiej 1. 187k
ZGUBIONO odcinki zameldowania — Zabłocka Maria i Alicja oraz Kostjańczuk Bronisława. 195k
SKRADZIONO legitymację szkolną Nr 406 i legitymację tramwajową — Lanferski Stanisław. 197k | ZGUBIONO odcinek zameldowania i karty repatriacyjną na nazwisko Mitera Natalia. 185k
ZGUBIONO zaświadczenie zwolnienia z wojska Nr 35/972 wydane przez RUK Wrocław — Drozd Władysław. 183k
ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK Ostrowa Wlkp. oraz przydział mieszkaniowy — Grobelny Jan. 182k
SKRADZIONO legitymację kolejową Nr 250873, zwiazkową, pieniadze — Pańczuk Pelagia Nyska 34/7. 181k
ZGUBIONO odcinek zameldowania wydany w Świdnicy na nazwisko Brudna Władysław. 179p
ZGUBIONO zaświadczenie wojskowe RUK — Wrocław, zaświadczenie SP, przepustkę fabryczną „Pafawag”, legitymację Zaw. Zawodowego na nazwisko Cymer Władysław. 149k
ZGUBIONO przepustkę fabryczną na nazwisko Jordan Adam. 54k
ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Zofia Stachel. 128k
ZGUBIONO odcinek zameldowania — Kozielec Józef Włodek Ślaski Koniewa 256. 178p
ZGUBIONO leg. szkolna Nr 268 i odcinek zameldowania na nazwisko Kuchnio Stefan. 199k
ZAGUBIONO legitymację Wydziału Stomatologii Nr 340 na nazwisko Runc Lila. 188k |
|---|--|

Rozpoczęliśmy wielką kampanię o lepszy wypiek chleba

Narada robocza piekarzy musi przynieść wyniki

CZĘSTO się zdarza, że różne piekarnie, z jednakowej maki wypiekają niejednakowy chleb. Są gospodynie, które mają „swoje” sklepy i tylko w nich nabywają pieczywo. Twierdzą, że aczkolwiek wcale nie jest droższe, smakuje o wiele lepiej, aniżeli kupowane w innych placówkach.

DŁACZEGO tak jest? Przecież we wszystkich upieczonych zakładach piekarniczych obowiązuje taka sama receptura, mistrzowie sporządzają ciasto z tych samych składników. Nie może również być mowy o lepszych lub gorszych urządzeniach, gdyż praktyka wykazała, że właśnie w lepiej wyposażonych piekarniach często „rodzi” się gorszy chleb.

O sprawie tej pisaaliśmy w ciągu ostatnich kilku dni już kilkakrotnie. Wytknęliśmy wiele istotnych błędów. Część ich została już usunięta. Mimo to na rynku ciągle jeszcze nie ma pod dostatkiem chleba. Grahama i Steinmetza, pieczywo bywa niesmaczne, czasami zakalcowate i gliniaste. Nie ma w sprzedaży dostatecznej ilości tzw. „galanterii”, tj. małych bułeczek z makiem, czarnulka i kminkiem.

Aby usunąć ostatnie niedociągnięcia w pracy upieczonego piekarni „Słowo” organizuje wielką naradę roboczą piekarzy, w której udział wezmą przedstawiciele wszystkich zainteresowanych władz. Wierzymy, że konferencja ta stanie się punktem zwrotnym w pracy piekarnictwa we Wrocławiu.

Szczegóły o naszej naradzie podamy w najbliższych numerach „Słowa”.

Nowe rodzaje obuwia produkuje się na sezon wiosenno-letni

Krajowy Przemysł Obuwiańszczyki szereg atrakcyjnych niespodzianek na nadchodzący sezon wiosenno-letni.

Na rynku ukaże się powiększony asortyment obuwia męskiego i damskiego, wyprodukowanego całkowicie ze skór świniarskich. Obuwie to odznacza się estetycznym wyglądem, jasnym kolorem, odpornością na wodę i wytrzymałością.

Z obuwia damskiego godne są uwagi kolorowe „gdyńki” (ze skór cielęcych), a nadto pantofelki ze skór „Nabuk” oraz letnie wiatrówki i obuwie z zamków (wielurow) na wyższym obcasie.

Dla mężczyzn produkowane są również pantofle typu sandałowego, perforowane półbuty — wiatrówki oraz pantofle zamszowe ze skór świniarskich.

Dla młodzieży i dzieci przygotowane są kolorowe, sandały ze skóry juchtowej i świniarskiej. Nie zapomniano również o dostatecznej ilości tenisówek białych oraz tzw. „specjałek” itp.

Będziemy więc mieli bogaty asortyment obuwia krajowego, które uzupełni importowane.

Za światło gaz i wodę można płacić w agencjach PKO przy zakładach pracy

POWSZECHNA Kasa Oszczędności we Wrocławiu zorganizowała do tej pory 10 agencji PKO w większych zakładach pracy.

Agencje te prócz przyjmowania wkładów na książeczki oszczędnościowe, spełniają w części zadania instytucji usługowych. Załatwiają likwidowanie opłat za światło, gaz, wodę, radio itp. drogą przelewów z sum zaoszczędzonych.

Do końca bm. powstaje ma dalszych 7 agencji w zakładach pracy. PKO projektuje również założenie własnej agencji na dworcu Ciepłym.

WIDOWISKA i imprezy

TEATRY
PANSTWOWA OPERA — godz. 13 — „Sprzedana naręczona”.
POLSKI — godz. 18.15 — „Jak wam się podoba”.

KABAREALNY — nieczynny.
MŁODEGO WIDZA — godz. 13 — „Piet zaczarowany”, godz. 18.15 — „Wodewil warszawski”.

WYSTAWY
MUZEUM ŚLASKIE — pl. Wojevodzki 5 — „II Kongres Obronców Pokoju”, MUZEUM ŚLASKIE (dział historyczny) — Rynek, Stary Ratusz.

KINA
ŚLASK — „Premiera warszawska” (polsk), godz. 16, 18.15 i 20.15.
PRZODOWNIK — „Wilcze doly” (czesk), godz. 15.45, 18 i 20.15.
SCALA — „Kobieta wyrusza w drogę” (węg), godz. 16, 18 i 20.
WARSZAWA — „Zapora” (czesk), godz. 16, 18 i 20.
POKOJ — „Zwariowane lotnisko” (radz), godz. 16, 18 i 20.
POLONIA — „Zwycięski powrót” (radz), godz. 16, 18 i 20.
PIONIER — „Corka marynarza” (radz), godz. 16 i 18. Program aktualności — godz. 20 i 21.
TECZA — „Pocalunek na stadionie” (czesk), godz. 16, 18 i 20.
FAMA — „Maszka” (radz), godz. 18, 20.
ROBOTNIK — „Mongolia w ogniu” (radz), godz. 19.30.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9-19.
FOTOPLASTIKON — „Szwajcaria w zimie”. Czynny od godz. 9-21.

NOCNE DYŻURY APTEK
Spół. nr 18 — ul. Św. Wincentego 41, „4 pl. Solny”
„7 ul. Szczytnicka 26,
„16 — ul. Traugutta 57.

OSTRE DYŻURY SZPITALI
SZPITAL KLINICZNY Nr 3 (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Poniatowskiego 2.
SZPITAL MIEJSKI Nr 5 (oddz. dzieci.) — ul. Kaspiowska 64/65.

NAUKA
TRZYMIESIĘCZNE nowożeńskie korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrzyżła 163. 115k

ROŻNE
OB. FELICJE Gutmanowa za słowa zniechęcające przesyłam — Eugenia Helska. 180k

W dniach 18—21 marca

Puchar Karkonoszy

zakończy tegoroczny sezon narciarski na Dolnym Śląsku

OSTATNIE opady śnieżne sprawiły wielką radość narciarzom. Wprawdzie zima dobiega już końca, niemniej jednak liczni amatorzy „białego szaleństwa” spodziewają się zażyć jeszcze wiele emocji.

Z wizytą w „kolebce” kierowców...

Wzorowa praca „motorowych” działaczy

ŻADAWAŁOBY się że z chwilą nastania sezonu zimowego praca w Polskim Związku Motorowym, Okręg Dolnośląski, całkowicie ustanie.

Tymczasem mało kto wie, że w lokalu przy ul. Kuźnicznej 56 codziennie zostają członkowie zarządu Okręgu, którzy z wielkim zapalem przygotowują się do nadchodzącego sezonu letniego.

Napiszcie coś o nas — mówi jeden z czołowych działaczy — wielki znawca sportu motorowego, ob. Ratajczyk. Niech wszyscy wiedzą, że nie przespałmy okresu zimowego, lecz wykorzystaliśmy go na zorganizowanie różnych kursów szkoleniowych.

We wrześniu ub. roku — ciągnie nasz rozmówca — założyliśmy zespół rzeczoznawców techniki motorowej, który w przeciągu kilku miesięcy zrobił bardzo wiele. Z usług jego korzystają różne przedsiębiorstwa i zakłady z terenu województwa wrocławskiego. Wszystkie komisje egzaminacyjne kursów obsadzamy swoimi ludźmi.

Jako pierwszy z Okręgów w Polsce zorganizowaliśmy kurs podwyższania kwalifikacji kierowców samochodowych, by dać transportowi siły fachowe, które pomogą mu wykonać Plan 6-letni. Jakże kategorie prawa jazdy można otrzymać po ukończeniu naszych kursów — przerywamy ob. Ratajczykowi. Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego powierzył nam szkolenie kierowców na III i IV kat. prawa jazdy — informuje w dalszym ciągu przedstawiciel PZMot.

Ponadto zorganizowaliśmy zespół samochodowy. Będzie on istniał jako samodzielna sekcja przy Okręgu.

W rozpropagowaniu sportu motorowego będzie nam bardzo pomocny tygodnik motorowy, sportowo-techniczny, który ma ukazać się już w najbliższym czasie. (Hen)

Tegoroczny sezon narciarski na Dolnym Śląsku był dość bogaty w imprezy sportowe na skalę ogólnopolską, w Karpaczu i Szklarskiej Porębie odbywały się mistrzostwa zrzęszeń sportowych. Gościła tu również czołówka najlepszych narciarzy — juniorów. Karkonosze zaszczyliła również swą obecnością młodzież harcerska, która na stokach okolicznych gór rozegrała swe mistrzostwa pod hasłem „Przodownik w nauce — przodownik w sporcie”. Oprócz tych wielkich imprez odbyły się liczne próby na odznakę SPO i PZN.



Jak co roku tak i obecny sezon zimowy zamknięła wielka impreza narciarska „Puchar Karkonoszy”. Odbędzie się on w dniach od 18 do 21 bm. w Szklarskiej Porębie. Na starcie zobaczymy wielu czołowych zawodników i zawodniczek znanych nam z ostatnich mistrzostw Zrzęszeń Sportowych w Zakopanem. Kobiety brać będą udział w biegu płaskim na 10 km, zjazdzie, slalomie i biegu zjazdowym do kombinacji alpejskiej. Mężczyźni uczestniczyć będą w biegu płaskim na 18 km, skokach narciarskich, zjeździe, slalomie oraz biegach zjazdowych do kombinacji alpejskiej.

Obóz jednak nie został zorganizowany, a poszczególne zarządy środowiskowe otrzymały zawiadomienie, że mają zawodników wysłać na swój koszt. Z wrocławskiego AZS w czwórmeczu startować mieli nast. zawodnicy: Naorniowski, Kurkowiak, Biliński i Różewski. Ponadto do slalomu gigant została zgłoszona Janczy.

Jednak wyjazd ekipy wrocławskiej nie doszedł do skutku, ponieważ zarząd środowiskowy AZS nie posiada na to funduszy, a Zarząd Główny nie zainteresował się tą sprawą.

Zapytujemy czy reprezentant i wicemistrz Polski Naorniowski, nie zasłużył sobie na to, by go wysłać do Zakopanego na koszt klubu? Nie wierzymy w to, by zrzęszeń nie i klub nie były w stanie pokryć kosztu wyjazdu tak nielicznej ekipy.

Należało alarmować Zarząd Główny, a jeżeli by to nie pomogło, można było zwrócić się bezpośrednio do GKFF lub miejscowego WKFF.

Z tej samej przyczyny nie pojechały na półfinały mistrzostw Polski siatkarki AZS. Jeżeli klub nie posiada funduszy na utrzymanie sekcji, po co więc trzymać zawodników, którzy marnują się, nie mając możliwości startów. (Hen)

Należało alarmować Zarząd Główny, a jeżeli by to nie pomogło, można było zwrócić się bezpośrednio do GKFF lub miejscowego WKFF.

Widząc niebezpieczeństwo, na drugi dzień każdy wynagrodził swą krowę, kozę, prosię — co miał w domu — na gminne pastwisko. Skończyło się groźdzenie legu. No dobrze, bogacze przegrali z legu, ale co teraz będzie z boiskiem, kiedy każdy chłop ze wsi chce paść swoje krowy na gminnym legu? Sieczka znowu ogarnęła rozpacz. Nie wiedział co robić. Na szczęście spotkał kiedyś Smurzeja i przypadkowo zaczął z nim rozmawiać o zespole.

Kiedy ten dowiedział się o całej sprawie, zaczął pisać listy do złości: — Jak to, toście jeszcze nie zaczęli budować tego boiska? Przecież to najważniejsza sprawa!

Smurzej przedstawił całą sprawę na zebraniu partyjnym. Kiedy po dyskusji nad sprawą wspólnych pastwisk dla owiec, sekretarz organizacji partyjnej, Ceś, zapytał się kto ma jakieś wolne wnioski, Smurzej podniósł się z ławy i szczegółowo wytoczył całą historię z boiskiem sportowym. Mówił z zapalem i werwą, jak adwokat broniący swego klienta, a zakończył tymi słowami: — Słuchajcie towarzysze, my nie doceniamy jeszcze znaczenia sportu na wsi i w nawale naszej pracy zaniedbujemy tę sprawę. Bo trzeba sobie zadać pytanie: czy sport jest potrzebny czy nie? Na to pytanie odpowiedział już Komitet Centralny naszej Partii w uchwale o sporcie.

Jesteśmy członkami Partii i musimy wykonywać

PROGRAM „PUCHARU KARKONOSZY”

- III. Uroczyste otwarcie zawodów. Konkurs skoków otwartych. Występy artystyczne.
- III. Bieg na 10 km kobiet i 18 km mężczyzn.
- III. Zjazd kobiet i mężczyzn do kombinacji alpejskiej.
- III. Slalom kobiet i mężczyzn do kombinacji alpejskiej. Zamknięcie zawodów połączone z rozdaniem nagród.

Sekcja narciarska WKFF-u dokonała wyborów do Komitetu Wykonawczego Imprezy. Przedstawia się on następująco: Przewodniczący — Kowalczyk, zastępca — Majkowski, członkowie: Cybulski, Zawisza i Holcz. Sekcja sportowo-techniczna — mgr. Szymański, mgr. leśkarskiej dr. Brodarski, propagandy — Brabiec i Czapia, finansowa — Dziedzic i gospodarza — Kajdar. (Bil)

Nasze sprawy

„Biedny” klub

JAK wiemy w dniu 11 bm. rozpoczęła się w Zakopanem z wody narciarskie o memoriał Bronisława Czecha Zarząd Główny AZS miał 6 bm. powołać na obóz kondycyjny kadrę swojego Zrzęszenia, celem lepszego przygotowania zawodników.

Obóz jednak nie został zorganizowany, a poszczególne zarządy środowiskowe otrzymały zawiadomienie, że mają zawodników wysłać na swój koszt. Z wrocławskiego AZS w czwórmeczu startować mieli nast. zawodnicy: Naorniowski, Kurkowiak, Biliński i Różewski. Ponadto do slalomu gigant została zgłoszona Janczy.

Jednak wyjazd ekipy wrocławskiej nie doszedł do skutku, ponieważ zarząd środowiskowy AZS nie posiada na to funduszy, a Zarząd Główny nie zainteresował się tą sprawą.

Zapytujemy czy reprezentant i wicemistrz Polski Naorniowski, nie zasłużył sobie na to, by go wysłać do Zakopanego na koszt klubu? Nie wierzymy w to, by zrzęszeń nie i klub nie były w stanie pokryć kosztu wyjazdu tak nielicznej ekipy.

Należało alarmować Zarząd Główny, a jeżeli by to nie pomogło, można było zwrócić się bezpośrednio do GKFF lub miejscowego WKFF.

Z tej samej przyczyny nie pojechały na półfinały mistrzostw Polski siatkarki AZS. Jeżeli klub nie posiada funduszy na utrzymanie sekcji, po co więc trzymać zawodników, którzy marnują się, nie mając możliwości startów. (Hen)



o legu. Widząc niebezpieczeństwo, na drugi dzień każdy wynagrodził swą krowę, kozę, prosię — co miał w domu — na gminne pastwisko. Skończyło się groźdzenie legu.

No dobrze, bogacze przegrali z legu, ale co teraz będzie z boiskiem, kiedy każdy chłop ze wsi chce paść swoje krowy na gminnym legu? Sieczka znowu ogarnęła rozpacz. Nie wiedział co robić. Na szczęście spotkał kiedyś Smurzeja i przypadkowo zaczął z nim rozmawiać o zespole.

Kiedy ten dowiedział się o całej sprawie, zaczął pisać listy do złości: — Jak to, toście jeszcze nie zaczęli budować tego boiska? Przecież to najważniejsza sprawa!

Smurzej przedstawił całą sprawę na zebraniu partyjnym. Kiedy po dyskusji nad sprawą wspólnych pastwisk dla owiec, sekretarz organizacji partyjnej, Ceś, zapytał się kto ma jakieś wolne wnioski, Smurzej podniósł się z ławy i szczegółowo wytoczył całą historię z boiskiem sportowym. Mówił z zapalem i werwą, jak adwokat broniący swego klienta, a zakończył tymi słowami: — Słuchajcie towarzysze, my nie doceniamy jeszcze znaczenia sportu na wsi i w nawale naszej pracy zaniedbujemy tę sprawę. Bo trzeba sobie zadać pytanie: czy sport jest potrzebny czy nie? Na to pytanie odpowiedział już Komitet Centralny naszej Partii w uchwale o sporcie.

Jesteśmy członkami Partii i musimy wykonywać



Ewa i Anna Bujakówny czołowe narciarki polskie

Stal (Wr.) czy Gwardia (J. G.) ping-pongowym mistrzem Okręgu?

W dniu dzisiejszym na neutralnym terenie Wąbrzyża odbędzie się decydujące spotkanie ping-pongistów wrocławskiej Stali i Gwardii (Jelenia Góra). Mecz ten wyłoni wreszcie mistrza dolnośląskiej klasy A, który reprezentować będzie nasz Okręg w drużynowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski. Rozgrywki rozpoczną się 10-go bm. w 4 miastach: Opolu, Poznaniu, Warszawie i Bydgoszczy.

Jak wiemy — bezpośredni pojedynek finalistów w Bielsku przyniósł po przeszło czterogodzinnej grze wynik nierozstrzygnięty 5:5. Wrocławianie zdobyli 11 punktów przez Jan Kowalskiego 3, Osmyska 1 i w deblu, dla Gwardii zwycięstwa odnieśli Bednarek 2, Brożek 2 i Kowalski 1.

Skład trójki pafawagowców w dzisiejszym spotkaniu nie ulegnie zmianie. Jak nam sygnalizują z terenu — Bednarek najlepszy zawodnik jeleniogórzan uległ poważnej kontuzji i start jego w decydującym meczu ze Stalą stoi pod znakiem zapytania.

Prawdopodobnie zastąpi go utalentowany junior Pieta. Gwardzianki zagrawa w zestawieniu: Brożek, Kowalski, Pieta (względnie Bednarek).

Kto zdobędzie tytuł? Doprawdy trudno jest omawiać szanse obu zespołów, których poziom jest wyrównany. O końcowym wyniku zdecydować z pewnością ostatnie partie. Spotkanie odbędzie się w świetlicy „Kolejarza” o godz. 17-ej.

Nowy mistrz Okręgu wyjedzie w sobotę do Poznania, gdzie weźmie udział w rozgrywkach półfinałowych z udziałem drużyn Częstochowy, Łodzi i Poznania.

Finałowe spotkania z udziałem mistrzów poszczególnych grup zostaną rozegrane w Kielcach w dniu 8. IV. (Zuk)

120 studentów

Wydz. Lekarskiego zdobywa

odznaki SPO

120 studentów Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu zdobywać będzie miniatury na SPO z zakresu ćwiczeń gimnastycznych. Organizacja próby zajęły się kółka wydziałowe AZS.

Impreza odbędzie się w niedzielę w sali Ośrodka Kultury Fizycznej na Stadionie Olimpijskim o godz. 10-tej.

uchwały KC. Jeszcze raz podkreślam, że sprawa sportu na wsi nie jest sprawą drugoplanową. To sprawa bardzo ważna. To ważny odcinek walki klasowej. Macie przykład na sprawie budowy boiska. Bogacze wiedzieli co robić, gdy groził im pastwisko. Chodziło im nie tylko o swoje krowy, ale przede wszystkim o to, by młodzież wiejska nie miała gdzie uprawiać sportu.

Stawiam wniosek, żeby organizacja partyjna po rozpatrzeniu całej sprawy, zdecydowanie wystąpiła w radzie narodowej o jak najszybsze przydzielenie terenu pod budowę boiska i ze swej strony pomogła przy tej budowie.

Wystąpienie Smurzeja trafiło do przekonania członków partii. Sprawa budowy boiska — jak się to mówi — nabrała rąk i nóg. Ale myliby się wielce ten, kto by sądził, że wszystko poszło gładko, jak po maśle. Po pierwsze gminna rada narodowa stała zlekka z załatwianiem, po drugie, tym razem w obronie pastwiska wystąpił biedni chłopci, którzy spowodowani przez bogaczy, jakoś dziwnie przywiązywali się teraz do legu i zlikwidowanie pastwiska uważali za zamach na ich przywileje. Te okoliczności naturalnie podchwycili natychmiast bogacze, wyfajczając ją, jako argument najcięższego kalibru. Trzeba było widzieć jak kręty, Kościelniak, a nawet Kaleta, któremu Nedza porachował kołkiem kości, płakali nad losem biednych chłopów, jak narzekali, że biednym chłopom odbiera się ostatni kawałek chleba, odbiera się ich po prostu ze skóry, robi się z nich dziadów.

Rzeczniemi bogaczy w gminnej radzie narodowej był nadal prezes Samopomocy Chłopskiej, Walek Gajda. Wprawdzie czuł, że mu się grunt pali pod nogami, ale z chłopskim uporem i z przekonaniem, że coś na tym zyska bronił stanowiska bogaczy. Ubił na naturalnie w społeczne szmatki, szermował najbardziej demagogicznymi argumentami, robił co mógł. Na zebraniu rady wystąpił gorąco w obronie biedoty wiejskiej.

Listy z wczasów

Sprawa odpoczynku psychicznego jest równie ważna jak sen i jedzenie

Dyrekcja FWP dba bardziej o żołądki niż o rozrywkę kulturalną

WIELKA ilość wypowiedzi, które w ramach Konkursu Wczasowców otrzymuje „Słowo” — świadczy o doniosłości sprawy, do której i ja pozwalam sobie dołączyć kilka uwag.

Manewr poza sobą pionierski okres, gdy tematem rozmów wczasowiczów była tylko sprawa posiłków. Również i warunki mieszkaniowe w domach wczasowych w stosunku np. do roku 1947 uległy radykalnej zmianie. W roku bieżącym „materiał” stroju wczasów stały w całej Polsce na bardzo wysokim poziomie. Konsekwencja tego stanu było zwiększone zapotrzebowanie na rozrywkę kulturalną. Niestety — potrzeb tych nie zaspokojono. Przeważnie z winy FWP.

Pamiętamy, że w roku ubiegłym prasa donosiła o specjalnych kursach, które FWP zorganizował dla przygotowania pracowników kulturowych.

Wypowiedzi wczasowiczów dowodzą, że kursy te nie spełniły swego zadania. Odpowiedzialność za to ponosi FWP.

Trzeba jednak stwierdzić, że nie tylko FWP zawinił; część odpowiedzialności za ten stan rzeczy ponoszą i wczasowicze. Brak uspołecznienia, subordynacji, mało aktywne podejście do imprez organizowanych przez Radę Starszych — często uniemożliwiają pracę tym wczasowiczom, którzy chcą w jakiś godziwy sposób wczasować.

Sądze, że sprawa ułożenia dnia wczasowicza przerasta możliwości FWP. W związku z tym proponuję:

- 1) FWP winien zwrócić się do GUKF, który ustali sposoby i środki jak najlepszego wykorzystania wczasów dla umacniania sportu. Należy przy tym uwzględnić wielką różnorodność wczasowiczów pod względem stanu zdrowia, wieku itp.

Kadra okręgowa koszykarzy

Wrocławski OKKS i S ustalił kadre okręgowe koszykarzy, z której wyłoniona zostanie reprezentacja Dolnego Śląska na turniej 4-ch miast.

Jaki odbędzie się we Wrocławiu w dniach 16 — 17 bm. W skład kadry wchodzić zawodnicy II-ligowe go AZS-u oraz koszykarze WKS-u i Ogniwa.

Sa to: Zwiernicki, Wołoszyn, Szwarcer, Pawlik, Ciupryk, Czaplakowicz (AZS), Majewski, Isen ko, Kaczmarek, Królkowski, Miklasz, Szumowski (WKS) oraz Romanowski, Stocki i Hirny z Ogniwa.

Wśród wyznaczonych koszykarzy brak jest najlepszego strzelca akademików — Piechury, któremu odnowiła się kontuzja kolana. Kadrowicze odbędą pierwszy wspólny trening we wtorek, 13 bm. w hali sportowej WKS-u o godz. 17. (Zuk)

W żadnym wypadku nie może powtórzyć się fakt, który miał miejsce w tym roku: na wysoko-górskich wczasach narciarskich w Karkonoszach (schronisko Strzecha Akademicka) — nie było instruktora narciarskiego! Rezultaty były smutne: w czasie tylko IV turnusu miały miejsce 3 poważne wypadki i około 10 lepszych (na 97 wczasowiczów).

2) FWP powinien powtórnie zorganizować kursy dla świetlicowców. W doborze kandydatów należy postępować ostrożnie. Świetlicowcy musi sam być człowiekiem społecznie wyrobionym, kulturalnym, towarzyskim i energicznym. Absolwenci kursu dla świetlicowców powinni służyć konkretną pomocą Radzie Starszych, szczególnie przy urządzaniu „wieczorów”, wycieczek itp.

3) Wszelkie wczasy specjalne w magają osobnego potraktowania pod względem pracy świetlicowców.

Na wczasach turystycznych (wędrownych) rola świetlicowego jest ograniczona, gdyż sama wędrowka i zwiedzanie są już rozrywką o wysokich wartościach kulturalno-oświatowych. W czasie krótkich (2 — 3 dniowych) postojów, ewentualnym urządzaniem specjalnych wieczorów musi zająć się sama Rada Starszych, której rola na wczasach tego typu jest szczególnie odpowiedzialna i decydująca.

Wczasy wysokogórskie (latem i zimą) wymagają największego wysiłku ze strony świetlicowego. Ze względu na położenie, wszelkie zewnętrzne rozrywki jak kino, lub gościnne występy teatru — są nieodłączne.

Urozmaicenie wieczorów, codziennie spada na głowy świetlicowego i Rady Starszych. Na takie placówki należy wysyłać świetlicowców o najwyższych kwalifikacjach.

Należy podkreślić, że wczasy specjalne, jak rodzinne, wędrownie, wysokogórskie, narciarskie — posiadają nieocenione zalety pod względem społecznym, kulturalnym, zdrowotnym i rozrywkowym.

Reasumując: Poziom materiałny wczasów jest zadowalający. Natomiast FWP nie potrafił zapewnić dnia wczasowicza tak, jak uczynił to z jego żołądkiem.

Sprawa odpoczynku psychicznego (nie nudzić się!) jest równie ważna, jak sprawa dobrego jedzenia i spania. Wobec coraz liczniejszych wypowiedzi w prasie, potwierdzających powyższe wywody, dyrekcja FWP powinna niezwłocznie zająć się tą sprawą.

Proponuję Redakcji „Słowa Polskiego” urządzić w grudniu br. konkursu wczasowego „sprawdzajacego”, dla stwierdzenia ew. zmian na lepsze. Zmian tych oczekują wszyscy pracujący, którzy chcą właściwie wykorzystać środki stawiane im do dyspozycji przez Państwo Ludowe.

„Wrocławianin”

RADIO

SOBOTA, 10 marca 1951

Program I:

5.00 poczt. aud. 5.05 dziennik 5.10 aud. dla wsi 5.20 koncert 6.00 program — 6.10 wreszniczek 6.30 dziennik 6.35 zinnastyka 7.00 muzyka 8.00 dziennik — 8.05 muzyka 8.35 aud. szkolna 9.20 muzyka i aktualności 9.50 „Mikita Bratus” — powieść 10.10 koncert 10.50 informacja 10.55 aud. szkolna 11.20 wreszniczek 11.50 głosy mają kobiety 11.57 hejnał 12.04 dziennik 12.15 muzyka 12.30 aud. dla wsi 12.45 melodie ludowe — 12.55 program 13.30 aud. dla świetlicy 13.45 16.00 dziennik 16.20 felieton — 16.30 kompozycja tygodnia 17.05 aud. dla kursów part. 17.30 Z kraju i ze świata 18.10 muzyka 18.45 aud. dla wsi 19.00 aud. dla młodzieży 19.15 Z naszych piosenek 19.35 na muzycznej fal 20.00 dziennik 20.30 muzyka taneczna — 21.00 „Eugenia Grandet” 22.00 stan pogody 22.02 muzyka 22.05 wreszniczek 22.25 muzyka 23.00 ostat. wiadomości 23.10 program 23.17 hymn.

Program II:

5.00 poczt. aud. 5.05 dziennik 5.10 aud. dla wsi 5.20 koncert 5.58 stan pogody 6.00 dziennik 6.05 gimnastyka 6.15 koncert 6.45 program 6.50 muzyka i komunikaty 7.00 dziennik 7.20 wreszniczek 7.40 muzyka 8.00 dziennik 8.05 powieść N. Rydzewskiej „Ludzie z węgla” — 13.25 program 13.30 aud. szkolna 13.50 drobne utwory skrzypcowe 14.10 muzyka rozrywkowa 14.30 przedświt kulturalny 14.30 aud. szkolna 17.05 koncert orkiestry 18.30 aud. dla świetlicy 18.45 16.00 muzyka 16.25 wiadomości dolnośląskie 16.35 aud. muzyczna 17.00 dziennik 17.15 muzyka ludowa 17.40 lekcia jez. rosyjskiego 18.00 aud. literacka 18.20 muzyka 18.40 aud. wiejska 18.50 muzyka i wiadom. sportowe 19.00 wreszniczek 19.20 piosenki i utwory wokalno-instrumentalne 19.35 muzyka 20.00 dziennik 20.50 muzyka taneczna 21.00 aud. dla Jugosławii 21.30 aud. w jez. franc. — 22.00 „Ojciec Goriot” 22.20 koncert 22.04 ostatnie wiadomości 23.10 muzyka taneczna 23.35 program 24.02 hymn.